

**Od autora:** Trochę fantazji :)

---

Pobudka ! - Znowu dostałem po twarzy bo za wolno wstałem. Po zakuciu nóg do okowy poszedłem posłusznie kopać rowy.

Na obiad mleko z jakimś zagęstnikiem, a potem przesłuchanie kolejne już w tym tygodniu. Zdejmuj majty ! - krzyczy kat, w reku już trzyma wielki czarny bat. I razy spadają na moje pośladki, ze dwieście ich było a potem smarują je roztworem solnym. Codzienna pobudka wygląda tak: wchodzi do sali potężna kobieta, w reku już trzyma wielkie wiadro wody, i chluśnie nim we mnie na dzień dobry. Po śniadaniu bicie trzcina po podeszwach i piętach i wsadzanie długopisu między palce i zaciskanie ich jak najmocniej. Pilnują, psami szczują, w kamerze widzą gdy defekuję. Tak uwięziony w celi bez okien, na przymusowej diecie, chcą mnie zmusić do zeznań na członków nielegalnego ugrupowania do którego należę (a właściwie należałem). Nie mam nadziei na lepsze jutro, bo nikt nie wyszedł jeszcze stąd żywy. Bicie linijką po jądrach jest za nieposłuszeństwo, a zbyt wolna praca skutkuje obcięciem i tak już nikłych racji żywnościowych. Dostęp do komputera jest - każą mi spisywać moje zeznania. Oczywiście zaraz potem wynoszą laptopa bym nie połączył się ze światem zewnętrznym. Surowo zakazane jest zbliżanie rąk do małego okienka w łazience - za to grozi przypalanie papierosem twarzy. Nadzieja na lepsze jutro już umarła i się nie obudzi. Kolejny poranek, kolejne wiadro na łeb. Nawet zimna woda mnie nie ostudzi.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

MTK, dodano 04.04.2018 08:16

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).